KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 10 (22) Stycznia 1860 Roku. № 20. Jutro, Zaśl: N. M. P., ŚŚ. Ildef: i Jana Jałm:.

Z Petersburga, d. 31 Grudnia (12 Stycznia).

W niedzielę d. 27go Grudnia, przybył do stolicy Jenerał-Feldmarszałek Xiąże *Bariatyński*. Xiąże przyjechał o godzinie ósmej rano z Moskwy, nadzwyczajnym pociągiem drogi żelaznej. Na stacji spotkany on był przez Jenerała-Adjutanta Hrabiego Alexandra syna Włodzimierza *Adlerberga*, na czele własnego JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Konwoju, złożonego jak wiadomo, z jeźdźców rozmaitych plemion Kaukazkich. Jenerał-Feldmarszałek udał się prosto do Pałacu Zimowego, gdzie NAJJAŚNIEJSZY PAN przeznaczył dlań komnaty, zajmowane poprzednio przez Wielkiego Xięcia Mikołaja Mikołajewicza. Straż honorowa, pod zwierzchnictwem Dowódcy Korpusu Gwardyjskiego, Jenerała-Adjutanta *Płautina*, znajdowała się przy krużganku poselskim i oddała honory wojskowe Xięciu *Bariatyńskiemu*, który niezwłocznie przyjęty był przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA.

O godzinie 1ej po południu NAJJAŚNIEJSZY PAN, w towarzystwie Jenerała-Feldmarszałka Xięcia *Bariatyńskiego*, udał się na paradę wojsk. Odbywszy przegląd szeregów wojsk, JEGO CESARSKA MOŚĆ objął nad niemi dowództwo, i rozkazał im oddać honory Jenerałowi-Feldmarszałkowi, którego wojska powitały głośnym okrzykiem ura. Xiąże, silnie wzruszony, oddał honory NAJJAŚNIEJSZEMU PANU, który uścisnął z miłością Xięcia.

We Wtorek, 29go Grudnia, o jedenastej rano, Ich Cesarskie Wysokości Cesarzewicz Następca Tronu i Wielcy Xiążęta odwiedzili Jenerała-Feldmarszałka Xięcia *Bariatyńskiego* w Sali Herbowej Pałacu Zimowego.

Następnie wszyscy Jenerałowie i Oficerowie Gwardji byli przyjęci przez Jenerała-Feldmarszałka i złożyli mu swe powinszowania.

Rozkazem Najwyższym Podporucznik Pułku Wołyńskiego Lejb-Gwardji, *Gutowski*, postąpił za odznaczenie się w służbie, na Porucznika.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zgodnie z wnioskami JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył znajdującym się za granicą wychodzcom Polskim, a mianowicie: Juljuszowi *Appel* z żoną i dziećmi, starozakonnemu Ickowi *Wolnitzer*, Anastazemu *Kozickiemu*, Eugenjuszowi *Kaczkowskiemu* i Franciszkowi *Rybczyńskiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach Ukazu Najwyższego z dnia $^{15}/_{27}$ Maja 1856 r.

Jutro, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, o godzinie 8ej z rana, rozpocznie się żałobne Nabożeństwo za dusze ś. p. zmarłych Siostr z Bractwa Śtej Agnieszki.

Jutro, jako w 3cią rocznicę śmierci ś. p. Jana *Kuczakiewi-cza*, b. Radcy Rządu Gubern: Płockiego, odprawiać się będzie od godziny 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów*; na które, pozostała Żona, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, o godzinie $9^1/_2$ z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako: Przedm:, jako w drugą rocznicę skonu ś. p. Marjanny z Noskowskich *Daszewskiej*, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne za spokój Jej duszy; na które, pozostały Mąż i Dzieci, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Marjanna *Szóberańska*, Panna, przeżywszy lat 20, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj zakończyła doczesne życie. W nieutulonym żalu Matka, Bracia i Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: $2^1/_2$ po południu, z domu N° 3113 przy rogu ulic Wolskiej i Młynarskiej (za rogatką Wolską), na smętarz Powązkowski.

O potrzebie ponawiania szczepienia ospy ochronnej, czyli o rewakcynacyi.—Jedna z najzgubniejszych chorób zaraźliwych i epidemicznie grassujących *ospa*, wstrzymaną została w swej zjadliwości przez trafne zastosowanie w końcu wieku przeszłego szczepienia *ospy krowiej* czyli *krowianki*. Doświadczenie wszelako nauczyło, że ochronna własność ospy krowiej, przeniesionej przez zaszczepienie na człowieka, słabnie z postępem czasu. Z tąd też zdarzają się wypadki, że osoby które miały zaszczepioną krowiankę, pomimo to ulegają niekiedy ospie; a jakkolwiek przebieg tej ostatniej zwykł być wtedy łagodniejszym, w niektórych jednakże przypadkach śmierć za sobą pociąga. Badania statystyczne lekarskie wykazują, że ochronna własność krowianki słabnie po upływie lat 12tu lub 15tu od jej zaszczepienia. Dla zabezpieczenia więc od ospy rodniej i nadal, pożyteczną jest rzeczą powtarzać szczepienie krowianką co lat kilkanaście, znane pod nazwą *rewakcynacji*. W kraju tutejszym szczepienie ospy ochronnej, odbywa się bardzo troskliwie; jakoż nielicząc dzieci szczepionych przez lekarzy praktycznych na wezwanie rodziny, lekarze i felczerowie rządowi, szczepią bezpłatnie z rozporządzenia Rządowego, każdorocznie znakomitą liczbę dzieci; tak np. w r. 1858 zaszczepiono w ten sposób krowiankę 179,835 dzieciom. Rewakcynacja dotąd u nas mniej jest powszechną, a z polecenia Rządowego przedsiebraną bywała tylko w miejscach grassowania ospy rodniej. Pożądaną wszakże byłoby rzeczą, aby wszyscy, a szczególniej też rodzice i opiekunowie, przełożeni, duchowni, zwierzchnicy zakładów publicznych i ci którzy mogą mieć wpływ jaki na ogół mieszkańców, nabyli przekonania o pożyteczności rewakcynacji i o upowszechnienie jej starali się; przez co nietylko ochroni się wiele osób od powtórnych napadów ospy, ale nadto zaraźliwa ta choroba da się z czasem zupełnie wytępić. Pierwszą rewakcynacją najwłaściwiej odbywaćby należało po upływie lat 12 od zaszczepienia krowianki, a zatem mniej więcej między 12m a 15m rokiem, drugą zaś około 25go roku życia. Gdy jednak przy rewakcynacji zdarza się niekiedy, iż krowianka nie przyjmuje się, co pochodzi albo od przeciągającego się dłużej u tych osób jej wpływu ochronnego, albo też od innych przypadkowych okoliczności, przeto, w takich razach należy szczepienie krowianki corocznie powtarzać, dopóki się nie przyjmie. W Warszawie Instytut szczepienia ospy ochronnej uskuteczni to bezpłatnie

wszystkim życzącym poddać się rewakcynacji. Na prowincji zaś Lekarze Powiatowi i miejscy, będą dopełniać rewakcynacji również bezpłatnie, u wszystkich osób, które się do nich zgłoszą.—Prezes Rady Lekarskiej, Inspektor Główny Służby Zdrowia, Rzeczywisty Radca Stanu *Kochański*.

Wczoraj, wyszedł Nr 17 *Tygodnika Illustrowanego*, który między innemi zamieścił portret J. I. *Kraszewskiego*.

Rada Opiekuńcza Ptu Konińskiego, zawiadamia.— Że bal na dzień 17 (29) b. m. na korzyść Szpitala Sgo DUCHA w Koninie naznaczony, dla nieprzewidzianych przeszkód na później odłożony został. — Prezydujący, A. *Potworowski*.

Wczorajszy obiad w Resursie Kupieckiej, na który około dwieście zebrało się osób, był najlepszym dowodem współczucia i poważania, jakiem Członkowie Resursy otaczają powtórnie obranego Dyrektora Hr: Tom: *Łubieńskiego*. Szanowny Dyrektor zajął miejsce przy stole pomiędzy Radcą Tajnym *Łęskim*, Dyrektorem Głównym Prezydującym w K. R. P. i S. i Hr: And: *Zamoyskim*, Prezesem Tow: Roln: w Królestwie Polskiem. Przy końcu obiadu, Prezes *Wężyk*, a następnie Jenerał *Lewiński*, wnieśli toasta za pomyślność Dyrektora, które przyjęto i spełniono z zapałem. Tak w czasie obiadu jak i po skończeniu onego, Orkiestra P. *Bacha*, uprzyjemniała chwile obecnym.

Z listu pisanego przez P. Henryka *Wieniawskiego*, z Bruxelli, do brata swego P. Józefa *Wieniawskiego*, bawiącego w Warszawie, dowiadujemy się, iż tenże P. Henryk, ma przybyć tu d. 7 Lutego r. b. Niewątpiemy, że przyjazd tego Europejskiego Artysty, obudzi w świecie muzykalnym powszechną ciekawość, którą P. Henryk *Wieniawski*, nieomieszka zapewne zaspokoić wystąpieniem swojem, na które tak długo oczekujemy.

Dnia 19 b. m. P. *Szczepanowski*, da koncert w Łomży. Obecnie wrócił on z Mławy, gdzie na wydanym przez siebie koncercie, na który zebrało się do 200 osób, doznał nadzwyczajnego powodzenia. Wszędzie zatem w wycieczkach artystowskich, spotyka P. *Szczepanowskiego*, szczególne przyjęcie, które zawdzięcza zacnemu Obywatelstwu, a jak w Mławie np. PP. M. T. B. i wielu innym.

Jak donoszą dzienniki, powiodło się P. *Jollivet* w Paryżu wynaleźć sposób emailjowania na lawie. Wynalazek ten jest bardzo ciekawy, bo pozwala tworzyć malowidła nie podległe zgoła wpływowi gorąca, zimna, światła słonecznego, wilgoci i t. p. Jedynie kwasy mogłyby na nich szkodliwy wywierać skutek. *Monitor* bardzo pochlebnie wyraża się o tym wynalazku, dodając, że odtąd można będzie przyozdabiać obrazami i zewnętrzne fasady muzeów, tudzież że kolumnada Szpitala Siostr Miłosierdzia w Paryżu, będzie już wkrótce przystrojona malowidłami na lawie.

Dziś jak to donieśliśmy, P. *Bellachini*, daje pierwsze przedstawienie magiczne w Cyrku na placu Zielonym. Początek o godzinie 5 wieczorem.

Obecnie Damy Opiekunki Zakładu dobroczynnego p. n. *Przytulisko*, zajmują się urządzeniem wielkiego na korzyść tegoż zakładu koncertu. Cały kierunek takowego, powierzony został Panu Józefowi *Wieniawskiemu*, który zabrał się do tego dzieła z wszelkiem poświęceniem. Koncert ten o ile nam już wiadomo, ma być urządzony na wielką skalę; a powierzenie takowego kierunkowi P. J. *Wieniawskiego*, jest zupełną rękojmią powodzenia tegoż. Odbędzie się na początku Postu, i jak nam wiadomo, w salach Redutowych.

Ociemniały fortepjanista P. M. *Fijałkowski*, pragnie służyć na fortepjanie sam lub z towarzyszeniem skrzypców do tańca na zabawach wieczornych, za umiarkowaną zapłatę. Mieszka on przy ulicy Piwnej pod Nr 101 na dole od tyłu.

Wczoraj otworzoną została przez P. Alex: *Filips* przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1317 (74), w składzie wędlin, sprzedaż mięsa różnego rodzaju, po cenach w jatkach praktykowanych. Tak więc i mieszkańcy Nowego-Świata, mają w podobny sposób ułatwione kupno mięsa, jak dotychczasowi mieszkańcy ulic Nowo-Senatorskiej, Królewskiej i Elektoralnej.

Od dziś już można dostać do wyboru kwiatów, w ogrodzie P. *Ohm* za rogatką Wolską. Za kilka zaś dni, nastąpi otwarcie nowego salonu, o czem doniesiemy.

Pulchne, lekkie i smaczne *pączki*, licznych w obecnym czasie do cukierni P. *Wiśnowskiego* w hotelu Polskim przy ulicy Długiej, sprowadzają gości, którzy obok tego znajdują tam i drugą przyjemność w oglądaniu kolosalnej *piramidy*, w guście Kościoła Katedralnego w Hamburgu, z samego cukru przez P. *Wiśnowskiego* wyrobionej. Piramida ta na kilka części jest rozbieraną, gdyż inaczej z powodu niezwykłej swej wielkości, niemogłaby być w całości z miejsca na miejsce przenoszoną.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Stradella*, Panna *Dowiakowska* 5-kroć, PP. *Matuszyński* 3-kroć, *Kamiński* 5-kroć, *Troschel* 3-kroć i *Wodziczko* 2-kroć; po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Panny *Dylewska* 5-kroć, *Stier* 2-kroć, *Kowalska* 2-kroć, *Oliwińska* 3-kroć, *Piotrowska* 2-kroć, PP. *Popiel* 2-kroć, *Kwiatkowski* 2-kroć, Kost: *Turczynowicz* 5-kroć, i Wszyscy.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 53; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 77, wartość kuponu rs. 1 kop: $23^1/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 88, wartość kuponu kop: $4^5/_6$.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 k. $48^1/_2$ do rs. 1 kop: $51^1/_2$; za garniec od kop: $48^1/_2$ do kop: $49^1/_2$.

Austrja. *Wiedeń, 18go Stycz:*. — Z Paryża miały tu nadejść depesze od Xięcia *Metternicha* donoszące, że wprawdzie nie nastąpiło jeszcze między Francją i Anglją porozumienie codo ustąpienia pierwszej, Sabaudji, ale że układy o tyle postąpiły, iż ich powodzenia spodziewać się można. — Z Turynu piszą, iż Rząd tameczny myśli wkrótce przedsięwziąść stanowcze kroki dla wprowadzenia w wykonanie wcielenia Xięztw. Wiadomość ta zgadza się z mianowaniem Hr: *Cavour* Prezesem Ministrów. — Podług doniesień z Rzymu, natłok do armji Papiezkiej szczególniej też Niemców-Katolików, jest wielki.— Cesarz mianował między innymi, Króla Niderlandzkiego, *Wilhelma III*, Szefem 63, a W. Xcia Saxen-Wejmar-Eisenach *Karola-Alexandra*, Szefem 64 pułku piechoty. (Schl: Ztg, St: Anz:).

Francja. *Paryż 17go Stycz:*. — Powołanie Hr: *Cavour* do Gabinetu Turyńskiego, było logicznem następ-

stwem dymissji Hr: *Walewskiego*, i można je uważać za tryumf polityki wcielenia Xięztw do Piemontu. Gabinety Tuileryjskie i St: James uwiadomione były już poprzednio o zamiarach w tym względzie Króla *Wiktora-Emmanuela*; widać więc z tego, że panuje między niemi zgoda zupełna, która przyspieszyć może rozwiązanie kwestji Włoskiej. W każdym razie powrót Hr: *Cavour* do steru Rządu, jeśli nie przyspiesza zwołanie Kongresu, to czyni go zczasem prawdopodobnym.— Podobno Mocarstwa północne nie zaniechały jeszcze w zupełności myśli Kongresu, tembardziej, że Francja i Anglja nie mogą mieć i nie mają rzeczywiście pretensji do załatwiania wyłącznie kwestji wchodzących w zakres prawa publicznego Europejskiego. Można się zatem spodziewać, że zgoda między czterema wielkiemi Mocarstwami, będzie następstwem porozumienia się między Anglją, Francją i Sardynją. — Pogłoska o podróży Xięcia *Metternich* do Wiednia, była mylną. Nie myśli on o opuszczeniu Paryża.— P. *Thouvenel* spodziewany tu jest w Piątek.—Lord *Cowley* przybył do Paryża dziś o godzinie 10ej rano.—Jutrzejsza Rada Ministrów ma się zająć roztrząśnięciem głównych projektów do praw, które urzeczywistnić mają program, zawarty w liście Cesarza do P. *Fould*.— Miasta handlowe, jak Havre, Marsylja, Bordeaux i Nantes, przyjęły z zapałem program Cesarza, ale mniej dobrego doznał on przyjęcia w przemysłowych ogniskach departamentów Północnych i Wschodnich.—Eskadra Francuzka, wracająca z Algesiras, przepływała 16go b. m. około wysp Balearskich.— Statek francuzki „Macao” idący z Hong-Kong do Bangkog, stolicy Królestwa Siam, rozbił się przy wyspie Hagnan, w zatoce Tonkinu. Osada zdołała dostać się na ląd, ale tu została napadniętą przez krajowców, którzy zrabowali nieszczęśliwych żeglarzy, a nawet uprowadzili wielu wewnątrz wyspy. Pozostali na wybrzeżu byli nazajutrz zabrani przez przepływający okręt Europejski i zawiezieni do Chin. W skutku tego wypadku, Admirał Francuzki dowodzący w tamtych stronach, organizował małą wyprawę, dla ukarania mieszkańców wyspy Hagnan.—P. *Lesseps* powrócił 10 b. m. do Alexandrji z wycieczki do Górnego Egiptu. (Nord, Ind: Bel:).

GRECJA. *Ateny*, *7go Stycz:*.— Deputacja Senatu, onegdaj doręczyła Krolowi adres odpowiedzi na mowę tronową, i przyjętą była nader uprzejmie. Również nowe prezydjum drugiej Izby, zostało przedstawione Monarsze. (St: An:).

PORTUGALJA. *Lizbona*, *17go Stycz:*. — Portugalska Izba Deputowanych, liczyła 103 Członków ministerjalnych, a 19tu z oppozycji.— Rząd tutejszy ogłosił za podejrzane wszystkie porty Brezylijskie, gdzie panuje żółta febra. (Nord).

WŁOCHY.— Prassa Sardyńska, jakkolwiek zajęta wewnętrznemi sprawami kraju, zwraca żywą i sympatyczną uwagę na list Cesarza *Napoleona* do PAPIEŻA, i podziela zupełnie wyłuszczone tam zasady. *Independante* jest zdania, że w obecnym stanie położenia rzeczy, dymissja Kardynała *Antonelli*, może jedynie naprawić błędy rządów Stolicy APOSTOLSKIEJ i sprowadzić spokojne rozwiązanie sprawy. — Wspomnieliśmy przed niedawnym czasem, że Kardynał Arcy-Biskup *Pizy*, wezwał Duchowieństwo Toskańskie, aby przy odprawieniu Mszy Św:, dołączyło modły za Wielkiego Xięcia. Minister wyznań i wychowania Toskański, P. *Salvagnoli*, mocno obruszony takiem postępowaniem, przesłał do Kardynała stosowny list, w którym oświadcza, że Rząd gotów jest do najenergiczniejszego wystąpienia w tej sprawie i zapobieżenia, aby Dom Boży, nie był zamieniony w siedlisko spisku i podżegania do wojny domowej. — Korrespondencje z Florencji donoszą, że w Rzymie istnieje pod prezydencją Margr: *Bargagli*, Posła W. Xiążęcego przy PAPIEŻU, Komitet tajemny, pracujący nad przysposobieniem siły zbrojnej, dostatecznej do uczynienia w Toskanji dywersji na korzyść kontrrewolucji. Zamierza on zgromadzić swe siły w okolicy Perugja, i wykonać zamach na Arezzo, pograniczne miasto Toskańskie. Przywódzcą tego przedsięwzięcia jest podobno Pułkownik *Rousselot*, emigrant francuzki z r. 1830, który służył początkowo Burbonom w Parmie i Lucce, a następnie przeszedł do służby Toskańskiej. Wiadomości te, równie jak i werbunki dokonywane w Austrji dla armji PAPIEZKIEJ, jawnie pokazują, że stronnictwo reakcyjne knuje spisek, dla odzyskania przez siłę i wywołanie zaburzeń stanowiska, jakie utraciło we Włoszech. — Jedna z gazet donosi, iż *Garibaldi* otrzymał z Ameryki w darze 25,000 karabinów. (Nord, Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, *19go Stycznia*.— Listy nadeszłe tu pocztą Zachodnio-Indyjską donoszą, że spólnik *Orsiniego*, *Rudio*, oraz dziewięciu innych przestępców, zbiegli z Cayenne i przybyli do Démerara.—Pomiędzy Anglją i Hondura został zawarty traktak.—Wielki pożar wybuchnął znowu w Valparaiso. Miasto i kraj są spokojne.

PARYŻ, *19go Stycz:*.— Podług nadeszłych tu z Nizzy doniesień, tameczny Gubernator zakazał dziennikom mówić o wcieleniu tego Hrabstwa do Francji.— *Patrie* utrzymuje, że dopiero w 1861 r. będzie zniesiony bezwarunkowy zakaz przywozu niektórych artykułów, i zastąpiony przez cło od 25 do 30pct. Dziennik pomieniony uważa cło takowe za dostateczne, gdyż opłaty celne od materjałów surowych zostaną zmniejszone.— Bordeaux wyśle do Cesarza deputację z podziękowaniem za program wolno-handlowy. Zapewniają, że traktat handlowy między Francją i Anglją, wejdzie w wykonanie w Sierpniu 1861 r.

BERLIN, *20go Stycz:*. — Hr: *Schwerin*, przedstawił dziś Izbie Deputowanych projekt do prawa o okręgach wyborczych. Prawa strona przyjęła projekt z oklaskami.

KONSTANTYNOPOL. *14go Stycz:*. P. *Thouvenel* odpłynął ztąd 12go b. m.— Nowy poseł przy Dworze CESARSKO-Rossyjskim *Derwisz*-Pasza, dziś udaje się przez Wiedeń do Petersburga.— Wszystkie pieniądze papierowe mają być wkrótce wycofane z obiegu.— W Smyrnie, dla skontrolowania ruchu podróżnych, zaprowadzono nowe przepisy policyjne.

WERONA, *18go Stycznia*.— Komissja do uregulowania granic między Sardynją a Austrją, rozpoczęła swe posiedzenia.— Straży celnej austrjackiej dodano żołnierzy armji, dla ochronienia jej od napadu Włochów.

MODENA, *15go Stycznia*.— *Farini*, zapewne dla powściągnięcia namiętności do gry loteryjnej, postanowił aby odciągano dwie dziesiąte od każdej wygranej.

RZYM, *17go Stycz:*. — *Jour: de Rome*, oświadcza, że ponieważ wszyscy Katolicy są interesowani w zacho-

waniu nietykalności Państwa Kościelnego, przeto Papież, z obowiązku sumienia musiał, obok rozwinięcia motywów swej odmowy, odpowiedzieć przecząco na rady *Napoleona*, zachęcającego go do ustąpienia prowincji zbuntowanych. (Schl: Ztg, Nord).

Rozmaitości.— *Moliere* otrzymał od *Ludwika XIVgo* zakaz wpuszczania do Teatru darmo żołnierzy. Rozłoszczone na *Moliera* żołdactwo pewnego wieczora udało się do jego teatru, z zamiarem wysadzenia drzwi. Portier opierał się chwilę, dobywszy pałasza jak mógł się odcinał; ale wnet zmuszony ustąpić przed siłą, rzucił broń krzycząc *misericorde!* Daremnie błagał... w mgnieniu oka sto szpad przebiło mu serce i rozpustna tłuszcza wpadła do sali, szukając aktorów, żeby im podobnež dać napomnienie. Publiczność, widząc na co się zanosi, pierzchła jakby dom płonął, kobiety mdlały ze strachu... nastał istny dzień sądny... Aktorowie pouciekali kominami i dachami, został sam tylko *Moliere*, i odważny jak zwykle, stanął przed rozżartą zgrają. Wiadomo, że miał rzadki dar wymowy i wielką przytomność umysłu; przedstawił więc żołnierzom krótko a węzłowato, w jakiej stawiają się pozycji gwałcąc rozkaz Królewski, i tak im to dobrze wyłożył, że pochowali szpady, pospuszczali nosy i wyszli z sali. Mniej przytomny i wymowny od *Moliera* człowiek, byłby niezawodnie padł ofiarą tej rozpusty. — Komik *Polus* w Atenach, co dwa dni zarabiał *talenta*, to jest około 5,400 franków. *Macrob* powiada, że *Roscius* dostawał dziennie ze skarbu publicznego 1,000 *denarów* rzymskich, to jest blizko 900 franków. Sławna komedjantka *Dyonisia* pobierała 50,000 tysięcy talarów na rok. Mimo swej nadzwyczajnej hojności i zbytkownego życia, komik *Oesopus* zostawił synowi 20,000,000 *sestersów*, około 5,000.000 franków, zebranych jedynie ze swego zawodu. Nakoniec Juljusz *Cezar* dał 500,000 sestersów aktorowi *Leberius*, za to tylko, żeby występował w sztuce przez niego ułożonej. Tak to wynagradzano talenta!— "Może chcesz faworków mój mężu?" „Cóż kiedy onegdaj smażone, to muszą już być stare." „Faworki nie starzeją się." „Ach czemuż nie jestem *faworkiem*" zawołał mąż z westchnieniem.

S Z A R A D A.

Pierwsze drugie jest jezioro
Z swej piękności bardzo sławne;
Druga trzecia każdą porą
Wnosi nowe, zmienia dawne;
Wszystka zaś sprzęt użyteczny,
Prawie niezbędny, konieczny.
(Zeszła Szarada, *Cezar*).

Przyjechali do Warszawy.

Dębski Felix Naczelnik Powiatu z Łomży nr 625; Majewski Walerjan Ob: z Krępy Dolnej nr 625; Sokołowski Kar: Ob: z Pleckiej Dąbrowy nr 584.

Wyjechali: Krasiński Adam Hr: do Nieborowa; Karczewscy Marcelli Ob: do Przeczni i Ant: Ob: do Sieradza; Kłobukowski Nepomucen Ob: do Wąwał.

Przyjechali koleją żelazną: Elster Otto Inżenier z Berlina nr 613; Lipczyński Ign: Ob: z Paryża nr 625; Schlosser Karol Chemik z Wiednia nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Bönsch August Ob: do Wrocławia; Bałwański Ant: Radca Kol: Doktor do Wiednia; Pereświet Sołtan Malwina Ob: do Drezna.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 9. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wioska* (1szy raz).—*Pamiętnik.—Chłopi arystokraci.*

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 10 (22) Stycznia 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 20.
Niedziela. — Dnia 10 (22) Stycznia. — Rok 1860.

DONIESIENIA.

Dobra Ziemskie w Okręgu Błońskim położone, od Stacji Grodzisk o 6 werst odległe, o milę jedną od Błonia, w blizkości 4ch Fabryk Cukru będące, w glebie pszennej, z pastwiskami i łąkami dostatecznemi, ludnością znaczną, Kościołem we wsi, budowlami gospodarskiemi dobremi, pałacem i dwoma oficynami murowanemi, są z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość i bliższe szczegóły powziąść można u Wgo Bryndzy Rejenta, w jego Kancellarji.

SIANA stogów małych 4, w miejscu od Warszawy werst 25, a od Błonia werst 18 odległem. — **PLACE i OGRODY**, w blizkości Nowego-Świata leżące, do których przywiązane są znaczne pożyczki umarzalne. — **KOCZ** używany, ale mocny, z przodu i z boków oszklony, są do nabycia; wiadomość powziąść można przy ulicy Wareckiej Nr 1357 w korpusie na prawo, u właściciela tego domu, bez pośrednictwa osób trzecich.

Są do wydzierżawienia na lat dwanaście **DOBRA ZIEMSKIE**, o 7 wiorst przy Drodze Żelaznej W. W. sytuowane, obejmujące przeszło 380 dziesiatin (morg 760), w dobrej glebie, z łąkami i drzewem na potrzebę dostatecznem. **DOM** mieszkalny nowy, murowany, wygodny, z Ogrodem i Oranżerją; wszystkie zabudowania ekonomiczne murowane. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Senatorskiej w domu narożnym Nr 477 lit: **A**, w podwórzu w sieni przy studni na pierwszem piętrze, u K. Dąbrowskiego.

Jest do zbycia kilka tysięcy łokci **Placu**, zdatnego do budowania domów; jeżeliby kto chciał nabyć, niech się zgłosi do Właścicielki przy ulicy Nizkiej pod Nr 2272.

W mieście Gubernjalnem Radomiu, w narożnej kamienicy Sukcessorów Gozmana, gdzie jest Hotel Warszawski, przy ulicach pryncypalnych, Warszawskiej blizko Poczty i Lubelskiej obok Władz Rządowych, w najgłówniejszym punkcie, od 1go Lipca 1860 r., jest do wynajęcia **Lokal na Cukiernię**, od lat 40tu przez Bivettich ciągle zajmowany, składający się z narożnego Sklepu, Sali Billardowej, czterech Pokoi, Pracowni, Piekarni i Piwnicy, z potrzebnemi gospodarczemi schowaniami. Chcący ten lokal wynająć, raczy się zgłosić jak najrychlej do Właściciela w tejże kamienicy, na piętrze nad Cukiernią mieszkającego, celem ułożenia się o warunki i zawarcia kontraktu.



MAMEK ze świeżym i młodym pokarmem, dostać można w każdej chwili, przy ulicy Freta pod Nr 277. — Tamże są **POKOIKI** umeblowane, z osobnemi wchodami, dla osób życzących odbyć słabość, lub na inną kurację, — można mieć ze stołem lub bez. — **E. Nowakowska, Akuszerka** Miasta Warszawy. — Życzący wydzierżawić **LOKAL** na Kawiarnię lub też nabyć takową z **BILLARDEM** i wszelkiemi rekwizytami, w każdym czasie, może powziąść bliższą wiadomość w wyżej wspomnionym miejscu.



Ktoby z PP. jadących do **Kijowa**, życzył sobie jechać **Tarantasem** tamże należącym, zechce się zgłosić na ulicę Waliców pod Nr 1116, do Fabryki Wilhelma Troetzera.



Potrzebny jest **DOM murowany**, chociażby na ubocznej ulicy Miasta Warszawy, za summę **4,000** lub **5,000 Rubli srebrem**. Wiadomość u P. Olszewskiego w Zakładzie Wyrobów Optycznych i Zegarmistrzowskich, pod Nr 1298 przy ulicy Nowy-Świat, bez pośrednictwa osób trzecich.

Dnia 19 b. m. po południu, o godzinie 4ej, przechodząc Krasińskim Ogrodem ku Nalewkom, zgubiono **KOSZULĘ** męzką, haftowaną na przodzie i zakładki, ze znakiem **J. V.** Łaskawy znalazca raczy takową odnieść za nagrodą Złp: 5, pod Nr 1057 przy ulicy Grzybowskiej, na 1e piętro, gdzie młynarz, na dole.

Duży **SKLEP** z kilku Stancjami i dwa mniejsze, które mogą być złączone razem, są do najęcia od Wielkiej-Nocy; Sklepy te byłyby dogodne dla Wędliniarza, Handlu Skór, na Handel Korzenny, Szynk, dla Rękawicznika, na Handel Mąki lub tym podobne Zakłady, gdyż takowych tam nie ma. — Sklepy te leżą w korzystnem miejscu, naprzeciw ulicy Raczyńskiej, pod Nr 511 przy ulicy Podwale, gdzie znaczny przechód osób, pomiędzy Hotelami, niedaleko Prokuratorji, naprzeciw Komisji Sprawiedliwości. NB. część tej ulicy należy do 2go rzędu ulic, gdzie wolno mieszkać Starozakonnym. Wiadomość na miejscu lub u Właściciela pod Nr 65 w Starem-Mieście.

PLAC Łokci **31½** frontu, w ogóle około łokci kwadrato: 4,000 mający, w blizkości 3ch Krzyży i Kościoła Śgo Aleksandra, drugi dom od rogu po prawej stronie, do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu.

Koszul Damskich nowych parę tuzinów, oraz **Pończoch** tuzin jeden, złożono w komis do sprzedania u Krawca Brzuszkiewicza przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 438 naprzeciw Dobroczynności.

Komoda mahoniowa nowa, **Meble** palisandrowe używane, **Zegarek, Ekran**, kilka **Chusteczek** damskich i parę tuzinów pończoch, do sprzedania przy ulicy Królewskiej, w domu Nr 1076, w podwórzu na prawo za studnią.



Są do sprzedania za zupełnie przystępną cenę **Meble** palisandrowe, kryte adamaszkiem wełnianym, w najlepszym stanie, złożone: z 6u Krzeseł, Stolika do kart, Konsolki, Serwantki i Stołeczka pod nogi, oprócz tego **Szafa** jesionowa do sukien i przyrząd do używania Prysznica, złożony z szafki i stosownej do tego maszynki; kupujący zgłosić się zechcą na ulicę Nowolipie pod Nr 2429, w oficynie na 1sze piętro.

Bryczka podróżna i para **Chomot** Krakowskich w dobrym stanie, za pomierną cenę, do sprzedania w każdym czasie; bliższą wiadomość u Rządcy domu w Hotelu Drezdeńskim Nr 556.



Dla amatorów zabaw karnawałowych miłą będzie wiadomość donieść, że są do wynajęcia kompletne KOSTJUMY Krakowskie, tak na Maskarady, jakoteż i na zabawy weselne tego rodzaju. Wiadomość o takowych, powziąść można przy ulicy Piwnej pod Nr 112, na 2m piętrze u PP. *Zagajewskich.*

Ktoby potrzebował **Osoby** do obowiązku, jak: szycia, gospodarstwa i t. p., będącej Wdową, posiadającej język niemiecki, raczy się zgłosić do Hotelu Lipskiego Nr 11.

Rodowita **Niemka**, dobrze uzdolniona w swym języku, która przytem zatrudnia się szyciem, życzy sobie aby była przyjętą za **Bonę.** Osoby chcące takową przyjąć, zgłaszać się mogą w każdym dniu powszednim od godz: 10ej do wpół do 12ej rano, a po południu od godziny 3ej aż do wieczora, przy ulicy Krako:-Przedm: w pałacu JW. Hr: Zamoyskiego, naprzeciw Kopernika, w podwórzu po prawej stronie, za Cukiernikiem pierwsza sień, na 2m piętrze po lewej ręce w drugie drzwi. — Em: Szaf.

Wojciech Lipiński **Kuśnierz**, mieszkający przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 1599 lit: G, posiada rozmaite **Futra** do sprzedania za przystępną cenę, jako to: Szuba i Płaszcz Szopami podszyte, Algierki różne, Salopy dwie Tumakowa i Sobolowa, Lisy z Ełkami etc. — Tamże przyjmują się wszelkie roboty Kuśnierskie.

Dwa **Płaszcze** z Szopami używane i inne **Ubiory** męzkie, są do sprzedania pod Nrem 1065, na rogu ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej, w nowej oficynie na 1m piętrze.

W Kantorze Stręczeń i Komisowym w mieście Piotrkowie, **Guwerner** mówiący po francuzku klasycznie i posiadający muzykę, może natychmiast znaleźć miejsce; wiadomość u Sackersdorffa.

Trzy **Pokoje**, Przedpokój, Kuchnia angielska, Drwalnia i Piwnica, w każdym czasie do wynajęcia; oraz trzy **Pokoje** Przedpokój, Spiżarnia, Kuchnia angielska, Drwalnia i Piwnica, od Wielkiej-Nocy do wynajęcia. Także jeden **Pokój** dla Emeryta lubiącego spokojność i świeże powietrze, może być ze stołem i usługą, powyższe lokale są na 1m piętrze od frontu, przy ulicy Dzielnej Nr 2360, czwarty dom od ulicy Dzikiej po prawej stronie. Wiadomość u Gospodarza na miejscu.

SKŁAD GŁÓWNY
BRACI LESSER

przy ulicy Rymarskiej, wprost Komissji Skarbu.

Zaopatrzony został w różne przedmiota **Galanteryjne**, jak również:

Maski atłasowe, axamitne, druciane i inne.
Wachlarze balowe i **Portbouquet.**
Grzebienie szyldkretowe z złotą inkrustacją.
Bransolety i wszelkie wyroby z aluminium.
Sprzączki i **Klamry** stalowe do pasków damskich.
Lampy stołowe porcelanowe i brązowe.
Perfumy, Pomady i **Mydła** Paryzkie.
Kapelusze męzkie jedwabne i tybetowe składane Paryzkie, oraz pluszowe patentowane nieprzemakające, nowego fasonu.
Chapeaux Prototype, oraz
Czapki zimowe Paryzkie.

Każdej chwili jest do wynajęcia **Lokal**, składający się z 2ch Pokoi, Kuchni i Komórki, za bardzo pomierną cenę, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1599, z bramy wprost przez dziedziniec, na 1sze piętro.

Świeżo przywiezione, zupełnie nowe błamy **Tumaków** pod Salopę, są do sprzedania za umiarkowaną cenę u Pani Kob... przy ulicy Bednarskiej w domu Nr 2677, w podwórzu na 2m piętrze, nad mieszkaniem Rządcy domu.



Osoba bardzo podupadła, mająca kilkoro drobnych dzieci, życzy sobie przyjmować **Rękawiczki** glansowane do prania, a znając gotowość Szanownej Publiczności w podaniu rychłej pomocy bliźnim, tuszy sobie, iż licznie zaopatrzoną zostanie robotą, z zaręczeniem dodania wszelkiej staranności w zadowoleniu. Przyjmują się rzeczone Rękawiczki do prania, przy ulicy Freta w Magazynie Pani Zaręby, w domu W. Sokołowskiego Nr 253.

W domu Wgo Stanisława Lesser, pod Nr 1063 przy ulicy Królewskiej, naprzeciw Składu Bankowego Żelaza, z dniem 1m Lipca r. b. **LOKALE** parterowe przerobione będą na **SKLEPY.** — Uprasza się przeto osoby mające chęć najęcia tychże, aby ile być może, wcześnie zgłosić się zechciały do Rządcy tegoż domu, w godzinach poobiednich, a to w celu bliższego porozumienia się co do warunków, jako też dla uwzględnienia ich życzeń, przy przeistoczeniu lokali.

Osoba młoda rodem Niemka, przybyła do Warszawy, poszukuje obowiązku do dzieci lub też do zarządu domu, albo za **Sklepowę.** Potrzebujący takowej, raczy zgłosić się pod Nr 119 przy rogu ulic Stare-Miasto i Zapiecek, na 3m piętrze, ze wschodów idąc na prawo, gdzie karta, codziennie od godziny 11ej z rana, do 5ej z południa.

ALGIERKA Niedźwiadkami podbita w dobrym stanie, jest za bardzo nizką cenę do zbycia, przy ulicy Długiej i rogu Freta Nr 280. Wiadomość w Kawiarni od ulicy Długiej. — Pewien Pan, właściciel domu na Rybakach, jeżeli trwa w chęci nabycia tejże Algierki, może się zgłosić po nią, za cenę jaką dawał.

Polak, posiadający języki: Francuzki, Niemiecki, Rossyjski i łaciński, oraz nauki klassyczne i przyrodnicze, życzy udzielać lekcje na godziny lub podług umowy. Zgłoszenia przyjmują się u P. Antoniego Schuster.

MAGAZYN STROJÓW
DAMSKICH.
przy pryncypalnej ulicy,
jest do odstąpienia. Wiadomość powziąść można w Drukarni Kurjera.

Potrzebne są **PANNY** zdatne i do nauki, ze wszystkiem lub na przychodnie, do szycia Bielizny; zgłosić się zechcą zaraz do Magazynu Julji Germann, pod Nr 64 na Krak:-Przedm:, naprzeciw Poczty.

Do Fabryki Mydła w Prussach, potrzebny jest **UCZEŃ.**— Bliższą wiadomość powziąść można listownie, u Fabrykanta Mydła M. Jakobi, w Bydgoszczy.



Pod Nr 2658 przy ulicy Marjensztadt, naprzeciw Króla Zygmunta, w domu WW. Szmideckich, na dole od frontu, po lewej stronie, dostać można **MLEKA** prosto od krów, kwarta po kop: 8, **Śmietanki** na różne ceny, **Śmietanki** na krem, oraz **Śmietany** kwaśnej; słabe Osoby chcąc leczyć piersi i płuca masłem ze słodkiej śmietanki i maślanką, mogą mieć przy oczach masło robione.

Z domu pod Nr 33 naprzeciw Zamku, wyszła w dniu 15 b. m. i r. **KOBIETA** staruszka lat 74 mająca, która skutkiem wieku zupełnie pozbawiona pamięci, dotychczas nie wróciła; uprasza się każdego ktoby o niej jaką wiadomość posiadał, aby raczył takową udzielić pod powyższy Numer. Ubraną była w suknię w paski niebieskie, mufkę, kapelusz axamitny czarny i chustkę czarną; mówi tylko po Niemiecku.

KORZYSTNA LOKACJA KAPITAŁU.



Żądany **Kapitał 30,000 Rubli sr., na pierwszy Numer** hypoteki Majątku Ziemskiego, wartości Rs. 120,000, w jurisdykcji Trybunału Warszawskiego, zaraz lub od Sgo Jana r. b.— Adressa przyjmuje Drukarnia Kurjera Warszawskiego.

Dwa ŁÓŻKA palisandrowe, nowe, wcale nie używane, najświeższego fasonu, z powodu zmiany zamiarów, są do sprzedania pod Nr 1588/9A przy rogu ulic Żurawiej i Brackiej, gdzie Stróż Leon wskaże.



DOM zajezdny, w dobrym stanie, w mieście Serocku, na Trakcie Petersburgsko-Warszawskim o $4^1/_2$ mili od Warszawy, jest do sprzedania z wolnej ręki od Sgo Jana, lub też do wynajęcia na 3 lata. — Bliższa wiadomość w tymże domu, pierwszym na prawej stronie od Warszawy.

W Magazynie Ubiorów Męzkich, przy ulicy Długiej w Hotelu Drezdeńskim pod Nr 556, **KOSTJUMY KRAKOWSKIE** wraz z Pasami i Czapkami, są do wynajęcia po cenie od Rubli 3 do 5; — Przytem powyższy Magazyn zaopatrzył się w **Tużurki, Fraki, Żakiety, Sak-Palta** i t. p. artykuły, służące do toalety męzkiej, a to po cenie umiarkowanej. — Leopold **Polender,** Krawiec.



Fortepjan o półsiódmej oktawy, zupełnie wyrestaurowany, jest do sprzedania każdego czasu, przy rogu ulicy Senatorskiej i Daniłowiczowskiej, w Fabryce Fortepjanów.



W **Nowej-Alexandrji**, jest do wydzierżawienia lub wynajęcia rocznie **DOM MIESZKALNY, umeblowany,** składający się z 7u **POKOI** i Przedpokoju, oraz Kuchnią Angielską, niemniej obszernym **OGRODEM** Fruktowym i Warzywnym (lub bez takowych), z wszelkiemi Zabudowaniami Gospodarskiemi.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można na gruncie w Nowej-Alexandrji, pod Nr 36, lub w Warszawie w Magazynie Rządowym Drzewa przy ulicy Bugaj.



Przeznaczone na sprzedaż **OWCE** matki kotne, w ilości 170, są do nabycia po Rs. 4 kop: 50 za sztukę. Nabywca winien je odebrać zaraz po strzyży, w pierwszych dniach miesiąca Czerwca r. b.; ponieważ z dniem najdalej 15 Czerwca kozić się zaczynają. — Antoni *Zabielski*, Rządca Dóbr, w Konstantynowie, w Gubernji Lubelskiej, przez Białę.

W Dobrach **FIDOR** w Powiecie Opoczyńskim, o milę od miasta Końskich położonych, znajduje się znaczna partja

ŻELAZA SUROWEGO
W GĘSIACH,

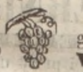
do sprzedania, zalecającego się doskonałością gatunku. — Potrzebujący zechcą się zgłosić do Zarządu tychże Dóbr, osobiście lub piśmiennie.



Do sprzedania garnitur **Mebli** dawniejszego fasonu, Kanapa, 12 Krzeseł, 2 Fotele, 2 Stoliki, Konsole, Kozeta, 2 Łóżka, wszystko mahoniowe i Komoda nie mahoniowa; Zegar pod kloszem, 2 kapy z łóżek, wszystko w dobrym stanie; 2 Dywany używane i Dywan duży. Dowiedzieć się można w pałacu Karasia, na 1m piętrze, duże wschody, drzwi na lewo mniejsze, lub z ulicy sienią także na 1m piętrze drzwi na prawo.



Potrzebną jest para **KONI** rosłych, dobrze ujeżdżonych; ktoby takowe miał do sprzedania, zechce zostawić adres w Składzie Herbaty Kazimierza Ziembickiego, przy ulicy Krakow:-Przedm:, wprost Kościoła XX. Bernardynów Nr 450.



Do Składu Fruktów w domu P. Janasza, przy rogu ulicy Przechodniej, nadszedł świeży transport **Winogron** Węgierskich, **Jabłek** Tyrolskich zwyczajnych i **Sielaw** Augustowskich, oraz **Łosoś** Elblągski; polecając się Szanownej Publiczności, za najprzystępniejszą cenę ręczam.—**Zelman Czyżyk.**



POWÓZ z oknami do rozbierania, czteroosobowy, na leżących resorach, zdatny do miasta i do podróży, jest do sprzedania w Fabryce Powozów J. **Woszczyńskiego**, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1294 (nowy 28).

Żyrandol brązowy pozłacany, szkłami czeskiemi ozdobiony, za Rs. 90, i **Krosienka** olszowe stojące polniturowane, mosiądzem okute, za Rs. 6, są do sprzedania przy ulicy Podwale w domu Nr 3. Wiadomość na dole u Blacharza.

§ Cztery POKOJE, Alkierz, Kuchnia Angielska i Piwnica, przy ulicy Krako:-Przedmieście, naprzeciw odwachu, pod Nrem 444, do najęcia od 1go Kwietnia 1860. Wiadomość na dole w handlu *Wernitza.* §

SKLEP z wszelkiemi rekwizytami, w miejscu korzystnem, od dawna istniejący pod Nr 755 przy ulicy Elektoralnej, a mianowicie Fabryka wszelkich Kapeluszy Ryżowych, Słomkowych, oraz Strojów i Ubiorów Damskich; tudzież do prasowania tychże Kapeluszy, jest Maszyna na ten cel sprowadzona, z stosownemi przyrządami z zagranicy; — jednakże dla słabości zdrowia obecnej właścicielki, jest do odstąpienia w każdym czasie. Nadmienia się że od 1go Lutego z każdym początkiem roku rozpoczyna się głównie robota pod względem słomy, obok ciągłej Strojów i t. p. robót, jak wyżej powiedziano.

W domu pod Nr 1775, gdzie kraty żelazne, przy ulicy Sto-Jerskiej, do wynajęcia od Sgo Jana r. b. **30 POKOI i SALONÓW**, razem lub częściowo, z wszelkiemi wygodami, zdatnych do znacznego Zakładu, lub też na prywatne mieszkania, które stosownie do życzenia mogą być podzielone.—Tamże jest **PAKAMER** na Skład Towarów zaraz do wynajęcia.



FORTEPJAN mahoniowy o siedmiu oktawach, Fabryki Zdrodowskiego, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 1777, na 1m piętrze.



RĘKODZIELNIA
WYROBÓW ZEGARMISTRZOWSKICH
PATEK PHILIPPE et Comp:
W GENEWIE.

Ma zaszczyt podać do wiadomości, że Zegarki złote i srebrne z jej Rękodzielni, z których każdy opatrzony własnoręcznem naszem świadectwem gwarantującym dobroć i regularność zegarka, znajdują się: W Zakładzie Zegarmistrzowskim Antoniego *Puławskiego*, w domu PP. Wizytek, naprzeciwko Placu Saskiego i Hotelu Europejskiego w Warszawie. Nadto upoważniliśmy Pana *Puławskiego* do przyjmowania Obstalunków na Zegarki z ozdobami: Herbami podług *Niesieckiego*, Portretami podług fotografji, i Cyframi. — Przy odwołaniu się do ogłoszenia PP. *Patek Philippe et Comp:*, mam honor donieść, że Zegarki z ich Rękodzielni zaszczyconej pierwszemi Medalami na wszystkich Wystawach, nadeszły do mego Zakładu *w wielkim wyborze*, z któremi się poleca. *ANTONI PUŁAWSKI, Zegarmistrz.*

CUKIER W GŁOWACH
Funt po kop: 15 i pół i po kop: 16,
W SKŁADACH HERBATY LEONA KRUPECKIEGO.

Jest do sprzedania z wolnej ręki, dość znaczna ilość **Żwirku** drobnego w Mokotowie, zdatnego do brukowania, lub Fabryk żelaza. Wiadomość w Alejach Ujazdowskich pod Nr 1669, u Gospodarza, codzień do godziny 10ej z rana.



Z powodu zamierzonej zmiany w gospodarstwie, jest do sprzedania około 1,000 **OWIEC**, w Dobrach Grodzcu, w Powiecie Olkuskim; **Owce** te mogą być przedane razem lub częściowo, są one wysoko poprawne i młode, wełna z nich przedawaną była po talarów 100 za centnar Berliński. Dobra Grodziec leżą o wiorst sześć od Stacji Drogi Żelaznej Dąbrowa.



Rs. 15 nagrody. — W dniu 16 b. m. między 9ą a 11ą godz: wieczorem, na trakcie Krakowskim, skradziono dwa **KONIE**, które wyprzężono, a wóz próżny na szosse zostawiono około Karczmy Załuski pod Raszynem. Oba konie gniade, bez żadnej odmiany, czarne grzywy i ogony, po lat 7, mierzyny fornalskie, dobrze utrzymane, chomonta Krakowskie fornalskie, pasy bezkonne i podogonie surowcowe domowej roboty; kantary, lejce parciane i podkładki płócienne. Kto te konie wynajdzie, lub teraźniejszego posiadacza ich wskaże do Dziedzica Dóbr Michałowice pod Raszynem, otrzyma powyższą nagrodę.

Piotrków.—Z powodu wyjazdu dla interesów familijnych, zmuszona jestem do sprzedania **Magazynu Strojów Damskich**, który jest na taką skalę urządzony i zaopatrzony, iż Osoby bywające w tymże, przyznają, że do pierwszych Magazynów Warszawskich policzonym być może; ktoby sobie życzył takowy nabyć, niech się zgłosi do mnie, w domu Xiędza Kanonika, na 1m piętrze, w Nowym Rynku w Piotrkowie.

SKŁAD

Władysława Bednawskiego,

przy ulicy Miodowej Nr 497 C.

Otrzymał nowy **transport** rozmaitych Towarów, a między innemi:

Wachlarze balowe i do Teatru, **Porte-bouquet.**

Bransolety i **Brosze** z nowego złota i aluminium.

Grzebienie szyldkretowe Damskie, **Guziczki** eleganckie do koszul.

Perfumy, Mydła, Mleka i różne **Kosmetyki**, a między innemi:

Extrait de Presatelan Pivera.

Ess-bouquet ditto

Lait d'Iris, najnowszy i najdoskonalszy środek udelikatnienia ciała, i **Lotion Guerlaina.**

Pomade au Rum et Quinquina.

Ruban de Bruges Guerlaina, (taśma pachnąca do kadzenia), oraz

Eau de la Floride, znany nieoceniony środek wzmacniający włosy i zapobiegający siwiznie, i

Melanogene Diquemar i **Eau de Chalmin**, obydwa do czernienia włosów.

Uwiadomienie zasługujące na szczególną uwagę dla cierpiących na nogi. — Mianowicie zaś na odciski, odzięblenia, i



wrastanie paznogci, które podpisana bez najmniejszego bólu w 20 minutach bez powrotnie wyleczyć obowiązuje się; polecam także mój najwyborniejszy i skuteczny **Plaster** na Odciski, który przez Główną Radę lekarską w Berlinie próbowany i za bardzo skuteczny uznany został. Prócz tego prawdziwy Balsam Paryzki na odzięblenie, gojący w 24 godzin najmocniejsze odzięblenie. KROPLE na zęby; BALSAM od reumatyzmu. — Rady udzielam od godz: 9ej do 1ej po połud: i od 3 do 7 wieczór, w Hotelu Polskim Nr 50, ulica Długa. — Tamże dostać można wybornej **Pomady** konserwującej i upiększającej włosy, która nawet łyse głowy pokrywa jak najmocniejszym włosem w bardzo krótkim czasie. Cena słoika od kop: 45 do Rs. 1. — Franciszka *Droillenke*, Król.-Pruska nominowana Operatorka.

Zakład czyszczenia Pierzy i Puchu,

przy ulicy Dzikiej wprost Dzielnej Nr 2241, dom Mławskiej

Czyści codziennie **Pierze** i **Puch**, nowe lub używane, oraz od osób chorych i zmarłych pochodzące, wszelką nieczystość oddzielając, jak np. kurz, brud, robactwo, poty niezdrowe i szkodliwe wyziewy. Przy tej manipulacji nie traci się wcale zdatnych pierzy, ale owszem takowe nabierają miękkości, elastyczności, stają się suchemi i czystemi. Czyszczenie to odbywa się w krótkim czasie, po cenie od jednego funta puchu po k. 6, pierzy po k. 3, pierzy pomieszanych z puchem po k. $4^1/_2$. Wchód do Zakładu jest i od Nalewek wprost ulicy Sto-Jerskiej, gdzie Zajazd Berliński.

Nagrody Rs. 10. — Zgubioną została dnia 17 b. m. **Portmonetka**, w której znajdowało się Rs. 50, w jednym bilecie Bankowym, oraz rozmaite Notatki i Bilet wolnego przejazdu przez Fortecę Nowogieorgiewsk (Modlin). Łaskawy znalazca raczy oddać rzeczoną zgubę na ulicę Elektoralną do domu Krzemińskiego Nr 766, do mieszkania Gadomskiego, za powyższą nagrodą.

Prezes Komitetu budowy mostu stałego na Wiśle pod Warszawą.—Podaje do wiadomości, iż na dniu 11 (23) Stycznia r. b. o godzinie 12ej w południe, w sali licytacyjnej Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, odbędzie się licytacja głośna in minus, na pobudowanie na Pradze, na placu do Magazynu nowo budującego się mostu stałego na Wiśle należącym, jednej szopy drewnianej, która podług anszlagu kosztować ma 1,150 rubli srebrem.—Każdy przeto mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, zechce w dniu powyżej wyrażonym stawić się na licytacji, opatrzony dowodem Kassy Gubernjalnej Warszawskiej, na złożone vadjum w wysokości Rs. 115, które nieutrzymującym się natychmiast powrócone będzie.—Anszlagi i warunki tej entrepryzy, są do przejrzenia codziennie w godzinach służbowych, w Kancellarji Komitetu budowy mostu, w gmachu Rządu Gubernjalnego Warszawskiego. — Tajny Radca, J. Łaszczyński. Naczelnik Kancellarji Kretkowski.

Potrzebny jest od dnia 1go Kwietnia r. b, dla rodziny spokojność lubiącej, **LOKAL**, składający się z 4ch niewielkich lub 3ch Pokoi, z Kuchnią i innemi gospodarskiemi wygodami, a niezbyt od środka miasta i niekoniecznie od frontu. Ktoby takowy miał do wynajęcia, raczy adres swój z wyrażeniem ostatecznej ceny, zostawić w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Dwie nowości, a mianowicie **Pączki** orzechowe bez konfitur, po kop: $2^1/_2$ i **Napój Staropolski**, czyli Krupnik Litewski; dostać można przy ulicy Nowomiejskiej, naprzeciw Mostowej, w Cukierni. Karmelki w najlepszym gatunku funt po kop: $37^1/_2$; Karmelki od kaszlu z ziół, funt po kop: 50. Krupniku Litewskiego można dostać na szklaneczki po kop: $7^1/_2$ i we flaszkach od kop: 15 do 90. Polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności.—**S. Zalewski.**

DONIESIENIE Z CUKIERNI

Niżej podpisany Właściciel **CUKIERNI** na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 406 i przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1258, tak licznie będąc zaszczycanym zaufaniem we mnie położonym Świetlej Publiczności, czuję się w obowiązku za te względy serdecznie podziękować, i nadto z okoliczności nadchodzącego Karnawału objawić, że i nadal przy obniżonych stosunkowo jak w roku zeszłym **cenach Wyrobów** moich, z nierównie większem zadowolnieniem wykonywać będę zamówione u mnie **Obstalunki**, ku czemu sprowadziłem do mej pracowni utalentowanych Subjektów, i dla tego pochlebiam sobie, że tak pod względem gustu, elegancji, smaku, obfitości i różnorodności **Ciast** i **Cukrów**, ale i **tanności**, przewyższyć postanowiłem nawet oczekiwanie Szanownej Publiczności; — a co do **PĄCZKÓW**, o tych już mało wspominam, gdyż prawie pół Warszawy i znaczna część Prowincji doskonałość onych przyznała mi, w których i teraz celować nie przestanę, — o czem wszystkiem zapewniając, oczekiwać mi wypada na zlecenia, a wykonaniem sumiennem onych, będę miał tem większą sposobność utwierdzić Wysoką Publiczność o istocie tego wszystkiego.

Alexander **Możdżeński.**



W dniu 15 Stycznia r. b. z pod Nr 1005 przy rogu ulic Zielnej i Krochmalnej, zginął **Wyżeł** 6-miesięczny, myśliwski, żółty, koloru migdałowego. Kto go odprowadzi pod powyższy Numer na 1e piętro, lub wskaże gdzie takowy znajduje się, otrzyma Rs. dwa nagrody.



W dniu 18 b. m. wybiegł z domu Nr 1257 **Pies** z gatunku Taxów, czarny, podpalany. — Uprasza się ktoby takowego znalazł lub posiadał wiadomość gdzie się znajduje raczy odprowadzić lub dać wiadomość pod powyższy Numer do domu Wgo Rakowskiego przy ulicy Nowy-Świat, do Stróża Józefa, za przyzwoitą nagrodą.



PIES z rassy Wyżłów, młody, koloru złotego, przybłąkał się d. 14 b. m. i r. Właściciel odebrać go może w gmachu Teatralnym w Bibljotece u Głodarskiego, między godz: 1ą a 2ą.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, dnia 10 (22) Stycznia 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*